Sygn. akt: I C 175/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bogusława Olszewska - Wojgienica
Protokolant:	Mirosław Noga

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2015 r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. Oddala powództwo.

2. Odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania w sprawie.

3. Obciąża Skarb Państwa – Kasę Sądu Rejonowego w Giżycku kosztami nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 600 złotych i 138 złotych z tytułu podatku VAT na rzecz adw. K. R..

Sygn.akt I C 175/15

UZASADNIENIE

Powódka W. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2014 roku do dnia zapłaty. Wniosła też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg. norm przypisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 6 października 2014 roku ok. godziny 9-tej wynosząc odpady komunalne ze swojego mieszkania poślizgnęła się na mokrej powierzchni schodów na klatce schodowej mieszkania przy ulicy (...) w G. i na wysokości trzeciego stopnia upadła, doznając urazu nadgarstka prawej ręki. Podała, że pierwszej pomocy udzielił jej syn A. K., zawożąc do poradni urazowo-ortopedycznej, gdzie zalecono dalsze leczenie. Przedstawiła, że o zdarzeniu powiadomiła w dniu 9 października 2014 roku Spółdzielnię Mieszkaniową Budowlanych w G., a ta poinformowała powódkę, że za utrzymanie czystości na klatkach schodowych ponosi odpowiedzialność Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G.. Ten wskazał powódce nr polisy i osobę ubezpieczyciela i o szkodzie powódka poinformowała ubezpieczyciela w dniu 13 listopada 2014 roku telefonicznie. Powódka wskazała, że dostarczyła ubezpieczycielowi wszystkie niezbędne dokumenty, lecz ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, twierdząc, że w dniu 6 października 2014 roku klatka schodowa nie była sprzątana i nie jest monitorowana całodobowo, a firma

(...) morskiego za szkodę nie ponosi odpowiedzialności. Pomimo odwołania się od decyzji ubezpieczyciel nie zmienił swego stanowiska.

Dodatkowo powódka wyjaśniła, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się koszt wynajęcia opiekunki dla chorej matki w wysokości 510 złotych- na czas, kiedy osobiście nie mogła sprawować nad nią opieki i kwota 1990 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie. Przedstawiła, że decyzją Burmistrza Miasta G. z 12.06.2014 roku przyznano jej świadczenie –zasiłek dla opiekuna i opiekę tą świadczyła nad matką J. C., a wskutek zdarzenia była zmuszona do opieki zatrudnić opiekunkę z ogłoszenia i zapłacić za to kwotę 510 złotych.

W toku procesu przedstawiła, że leczenie urazu nadgarstka trwało ponad dwa tygodnie, opiekunka przychodziła przez 17 dni po 3 godziny dziennie. Podała, że przez ten okres cierpiała z powodu bólu i nieporadności, a do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości, szczególnie przy zmianie pogody.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany podniósł, że zgodnie z dyspozycją art.6 kc ciężar udowodnienia szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego, a zgodnie z treścią art.361 § 1 kc obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Pozwany podkreślił też, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron.

Przedstawił, że w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za s. wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Podkreślił późne zgłoszenie szkody przez powódkę , licząc od daty zdarzenia.

Wskazał, że przedmiotowej sprawie odpowiedzialność ubezpieczyciela jest akcesoryjna w stosunku do odpowiedzialności ubezpieczonego, a pozwana nie dowiodła aby odpowiedzialność za zdarzenie ponosił ubezpieczony Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G.. Pozwany podał, że w dniu zaistnienia zdarzenia klatka schodowa w budynku, w który zamieszkuje powódka nie była sprzątana, a powódka W. K. twierdzi, że do zdarzenia doszło wskutek poślizgnięcia się na mokrej nawierzchni. Zdaniem pozwanego, gdyby nawet przyjąć, że klatka schodowa była mokra, to powódka powinna schodząc trzymać się barierki, co jest istotniejsze z uwagi na wiek powódki.

Nadto pozwany podniósł, że jeżeli dochodzona kwota w jakimś stopniu stanowi zadośćuczynienie z art.445 kc, to żądane zadośćuczynienie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa , a więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach. Zdaniem pozwanego żądana kwota jest wygórowana z uwagi na okoliczności sprawy ustalone już w toku postępowania likwidacyjnego, a zwłaszcza wiek poszkodowanej, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej i innych podobnych czynników.

Co do żądanej kwoty 510 złotych pozwany wskazał, że żądanie to kwestionuje zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Podał, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, że opieka rzeczywiście miała miejsce i nie wskazała osoby, która tą opiekę nad matka powódki miałaby świadczyć, ani tez nie przedstawiła ewentualnej umowy zawierającej stosowną opłatę. Jeśli natomiast powódka przebywająca na zasiłku opiekuńczym otrzymywała świadczenie z uwagi na opiekę nad chorą, to w momencie kiedy sama nie mogła świadczyć tej opieki, a jej obowiązki przejęła osoba trzecia, rzeczone wynagrodzenie powinna przekazać tej osobie. W przypadku tej kwoty o żadnej szkodzie w majątku powódki nie można mówić. Nadto pozwany podał, ze rzekoma stawka 10 złotych za godzinę opieki jest stanowczo wygórowana.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że odsetki w przedmiotowej sprawie winny być naliczane od daty wyrokowania, a nie wcześniej niż po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka W. K. w dniu 6 października 2014 roku ok. godziny 9-tej wynosząc odpady komunalne i słoiki do piwnicy ze swojego mieszkania poślizgnęła się na schodach na klatce schodowej mieszkania przy ulicy (...) w G. i upadła, doznając urazu nadgarstka prawej ręki.

Krzyk powódki usłyszał jej syn A. K., który znalazłszy swoją matkę leżącą na schodach udzielił jej pomocy i zawiózł ją do poradni urazowo-ortopedycznej.

(dowód: zeznania świadka A. K.-k.66 akt)

Z uwagi na opuchliznę, gips założono dopiero po trzech dniach. Powódka odczuwała dolegliwości bólowe, zażywała leki przeciwbólowe. Nie była w stanie dokonywać większości dotychczasowych czynności. Proces leczenia został zakończony 8 października 2015 roku.

(dowód: historia choroby- k.9 akt, wyjaśnienia powódki- k.115-116 akt)

Z tego powodu nie mogła też, tak jak dotychczas sprawować opieki nad swoją matką, której jest opiekunem.

(dowód: wyjaśnienia powódki- k.115-116 akt)

Zarządcą budynku przy ul. (...) jest Spółdzielnia Mieszkaniowa Budowlanych w G., do której w dniu 9 października 2014 roku powódka zgłosiła szkodę.

(dowód: zaświadczenie Spółdzielni-k.10 akt)

Zarządca wskazał po jakimś czasie, ze odpowiedzialnym za sprzątanie klatek schodowych, zgodnie z zawartą umową jest Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G..

Ten ostatni pismem z dnia 7 listopada 2014 roku podał powódce dane ubezpieczyciela (...) S.A V. I. Grup i nr polisy .

(dowód: wyjaśnienia powódki- k.115-116 akt, pismo A. M.-k.11 akt)

Szkodę powódka zgłosiła ubezpieczycielowi drogą elektroniczną w dniu 13 listopada 2014 roku. Ubezpieczony Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G. wyjaśnił ubezpieczycielowi, że o zajściu dowiedział się po ponad miesiącu od zdarzenia, w związku z czym protokoły i notatki nie zostały sporządzone, natomiast zgodnie z zawartą ze Spółdzielnią Mieszkaniową Budowlanych w G. umową, zmywanie biegów schodów i podestów klatek schodowych oraz schodów do piwnic odbywa się dwa razy w miesiącu i w dniu c klatka schodowa w budynku położonym w G. przy ul. (...) nie była myta. Ubezpieczony przedstawił, że nie widzi po swojej stronie żadnej winy ani zaniechania.

(dowód: akta szkody nr 01/ (...))

Zgodnie z umową z dnia 22 maja 2013 roku zawartą pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową Budowlanych w G. a Zakładem Usługowym (...) z siedzibą w G. zlecono temu ostatniemu utrzymanie czystości na terenach zewnętrznych i klatkach schodowych w zasobach spółdzielni. Umowa stanowi, że sprzątanie klatek schodowych odbywa się m.in. poprzez minimum dwa razy w miesiącu zmycie biegów i podestów klatek schodowych, schodów do piwnic i posadzek wiatrołapów.

(dowód: umowa- akta szkody nr 01/ (...))

Z zakresu obowiązków zleceniobiorcy, przedstawionego przez ubezpieczonego wynika, że zmywanie schodów i korytarzy na klatkach schodowych odbywać się powinno nie rzadziej jak 4 razy w miesiącu oraz każdorazowo w przypadku zanieczyszczenia wydzielinami ludzkimi i zwierzęcymi.

(dowód-k.106 akt)

Osobą wykonującą te prace w imieniu A. M. w budynku zamieszkałym przez powódkę była I. M.. Klatki schodowe w tym budynku są myte 2 razy w miesiącu; na początku i na końcu miesiąca. W dniu Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G. klatka schodowa w budynku położonym w G. przy ul. (...) nie była myta.

(dowód: zeznania świadka I. M.- k.82 i świadka A. K.- k. 66 akt)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu żądania powódki nie można uwzględnić.

Pozwany (...) S.A V. (...) odpowiada zgodnie z zawartą umową za szkody osobowe i rzeczowe wyrządzone poszkodowanemu w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej określonej w umowie, przy czym zakres ubezpieczenia obejmuje też szkody wyrządzone wskutek rażącego niedbalstwa osób objętych ubezpieczeniem.

(dowód: polisa seria OC-E nr (...)- akta szkody w/w, ogólne warunki ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej- k.87-103 akt)

Tak więc aby doszło do odpowiedzialności ubezpieczyciela, musi za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem odpowiadać ubezpieczony.

Powódka W. K. nie dowiodła aby Zakład Usługowy (...) z siedzibą w G. odpowiadał za szkodę, której doznała wskutek upadku na schodach, na klatce schodowej w budynku przy ulicy (...) w G..

Wbrew twierdzeniom powódki nie ustalono aby przyczyną jej upadku w dniu 6 października 2014 roku na schodach w budynku przy ul. (...) w G. była mokra nawierzchnia, po umyciu tych schodów przez pracowników Zakładu Usługowego (...) z siedzibą w G.. Świadek A. K., udzielający powódce, swojej matce pierwszej pomocy, stwierdził, że schody na pewno nie były myte tego dnia. Stwierdził, że tam zawsze jest ślisko. Świadek I. M.- pracownik ubezpieczonego również stanowczo zaprzeczył jakoby tego dnia zmywał klatkę schodową w tym budynku.

Zeznania tych świadków są ze sobą zbieżne i są stanowcze. Brak jest jakichkolwiek powodów, aby nie dać wiary tym zeznaniom, szczególnie zważywszy na fakt, że jedna z nich jest osoba bliska powódce- jej syn.

Jeśliby nawet przyjąć, że schody, na których schodząc poślizgnęła się powódka były mokre- to powodem tego nie było działanie ani też zaniechanie ubezpieczonego, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Nałożenie obowiązku naprawienia szkody wymaga zaistnienia przesłanek, którymi są: zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika, szkoda i związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

Między działaniem czy zaniechaniem osoby odpowiedzialnej a szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, który w przedmiotowej sprawie nie zaistniał.

Art. 361 § 1 kc stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Jeżeli natomiast schody na klatce schodowej są zawsze śliskie, jak zeznał świadek A. K., to za ten fakt ubezpieczony odpowiedzialności nie ponosi, albowiem ewentualna wymiana stopni schodów nie należy do jego obowiązków zawartych w umowie z zarządcą budynku- Spółdzielnia Mieszkaniową Budowlanych w G..

W toku procesu Sąd wprawdzie ustalił, że nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez pracowników pozwanego nie był właściwy, co wynika z zeznań świadka I. Z. (k.115 akt), jednakże ta okoliczność nie była przyczyną zdarzenia wywołującego szkodę u powódki.

W świetle tych okoliczności, skoro ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powódki, nie ponosi jej także ubezpieczyciel- pozwany (...) S.A V. (...).

Przypomnieć należy, że istotnie zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne i spoczywał on na powódce, reprezentowanej w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika.

Z uwagi na trudną sytuację materialną odstąpiono od obciążania powódki W. K. kosztami postępowania w sprawie.

Skarb Państwa obciążono kosztami pomocy prawnej z urzędu świadczonej dla powódki na podstawie § 19 w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.